KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Sierpnia.
ŚRODA.
ROK 1830.

№ 227.

WSPOMNIENIA.
Zniszczenie Katedry Gnieźnieńskiej przez pożar 1760.

N. PAN ozdbić raczył Hrabiego *de Brahe* Jenerała Lejtnanta Naczelnika Sztabu Jeneralnego Króla Jmci *Szwedzkiego*, Orderem *Orła Białego*.— N. PAN mianować raczył JP. Wacława *Łuszczewskiego* Sekretarza w Kom: Rządo: Spraw Wewnę: i Policji, Kamerjunkrem Dworu Królewsko-Polskiego.— Również N. PAN mianować raczył JP. *Angel* Lekarza wezwanego do Instytutu Optalnicznego, Okulistą Dworu Królesko-Polskiego.— JEGO C. K. MOŚĆ udzielić raczył JP. Alexandrowi *Grodzkiemu* dyetarjuszowi Kommissji Wdztwa Kaliskiego medal srebrny z napisem: *za uratowanie ginących*, za ocalenie w d. 20 Kwietnia r. b. życia Piotrowi *Puchalskiemu* tonącemu w rzece Prośnie pod Kaliszem.'

Wczoraj w Kościele OO. *Kapucynów* brał ślub Ojciec (żeniący się powtórnie), poczem zaraz brała ślub Córka iego. Mnóstwo było świadków tych obrzędów.

Trybunał handlowy Wojе: Mazo: d. 17 b. m. ogłosił upadłość nad maiątkiem Dominika *Markowskiego* Kupca.

Za 100 zł: w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 20 2/3, żądaią zł. 96, daią 95 gr. 10.

Dyrektor Szkoły Przygotowawczej Instytutu Politechnicznego. Zawiadamia niniejszem iż zapis na rok 1830—31 w Szkole przygotowawczej, już rok wtóry dopełniaiącej przeznaczenia właściwego Instytutu Politech:, rozpocznie się z dniem 16 Września r. b. i trwać będzie do d. 22 t. m. Do czynności tej przeznaczaią się sale 1go piętra w korpusie pałacu Hr. Winc: *Krasińskiego* codziennie od godziny 10 przed południem do godz: 1szej po południu. Swiadectwo kwalifikacyjne z ukończonych Szkół Woiewódzkich nadaie prawo zapisania się na *Technika wyższego*. Kto okaże świadectwo promocji do klassy 5tej, ten zapisany zostanie na *Technika niższego*. Z prywatnej lub zagranicznej przychodzący edukacji, za poprzednim tylko examinem przed Professorami Instytutu, w poczet uczniów Szkoły policzeni być mogą. Przytem nadmienia się, dla powszechniejszej wiadomości, iż Szkoła nasza ma 4 oddziały, to iest: Oddział Handlowy, 2 Oddziały Manufakturjalne i Oddział Inżenierji Cywilnej. *Garbiński.*

Anzelm i Łukasz czyli przygody 2ch więźniów dziełko świeżo wyszłe z drukarni Węckiego, z napisem: *Wracać na drogę poprawy nigdy nie iest późno*, należy tak ze swoiej treści iako i z celu do rzadkich u nas książek. Jesto powieść, ale zręcznie w szatę rzeczewistości obleczona. Treść iej wzięta z pospolitego życia przestępców, którzy najczęściej przez płochość, przez zaniedbane wychowane lub złe towarzystwo i gorszące przykłady, staią się smutną ofiarą występku i zbrodni. Skłonienie woli winowajców, skazanych iuż na czasowe więzienie, ku poprawie zepsutego serca i naprowadzenie obłąkanego ich umysłu na drogę prawdy i obowiązków społecznych, oto iest cel iaki sobie Autor tej książki zamierzył. Cierpienia więzienne, zgryzoty sumienia, uczucie poniżenia zacności ludzkiej, żal pokutny, ufność w pomoc

Opatrzności, mocne przedsięwzięcie poprawy i niczem niezachwiana wytrwałość uwieńczona ułaskawieniem Więznia i powrotem do społeczności gdzie kosztuie wszystkich słodyczy pracowitego i moralnego życia do poprawy. Obok tego rozpacz zatwardziałego złoczyńcy i okropny iego koniec dopełniaią wrażenia, silnie na imaginacją i wolę działaiącego. Dziełko to w oryginale pozyskało przed kilką laty nagrodę 1000 franków od rządu Francuzkiego: przerobione po polsku nie tylko dla więzniów, lecz i dla naszego Ludu, osobliwie dla młodzieży wiejskiej, wiele zbawiennych przestrog i nauk zawiera. Cena exempl: w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego zł. 3 gr. 15.

Stefan *Balot* (Balothe) Tancerz Paryzki, ma zaszczyt uwiadomić Szanow: Publi: iż otworzył Salę, w której uczyć będzie wszelkich *Kontradansów Francuzkich*, *Gawota*, *Mazura*, *Polonéza*, *Menuetów*, *Tańców Hiszpańskich z grzechotkami*; oraz uczyć może tych wszystkich tańców po domach do których zostanie wezwanym. Jego Małżonka, również uczyć może Tańców młode Panienki, oraz Haftować czy w ogólnej sali czy w domach. Mieszkaią pod Nr 495 przy ulicy Miodowej u P. *Szowo*.

Ulubiony Walc grywany w Teatrze Rozm: skomponowany na orkiestrę, ułożony na Pjanoforte przez L. H. wyszedł w składzie muzyki Jgna: *Klukowskiego*, cena zł. 1.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w poł: 17.

J. C. M. Wielki Xiąże MICHAŁ, przybył do miasta *Moskwy* dnia 3 b. m.

ROZMAITOŚCI.

Już w prawdzie w tym czasie pokilkakroć donoszono o *Busku*, gdy zaś to miejsce wsławia się co raz bardziej, a woda tameczna sprawia zadziwiaiące skutki, i iuż nawet z obcych kraiów przybywaią szukaiący za pomocą tej wody polepszenia zdrowia, przeto ieszcze umieszczamy kilka wiadomości i uwag przysłanych od osób tamże teraz bawiących. — *Licet dicere verum*. Tyle wsławione w kraiu naszym i kilkakrotnie iuż w pismach publicz: wspominane wody mineralne w *Busku*, znaczniejszą i w tym roku maią liczbę gości. Pomimo iż rozszerzaiąca się u nas metoda Doktora *Leroa* coraz więcej zwolenników wodom mineralnym odbiera, znaczna iednak liczba osób cierpiących *rumatyzm*, *pedogrę*, *artrytyzm*, *skrufuły* i t. p. słabości, szuka w odkrytem niedawno źródle ulgi cierpieniom swoim. Możnaby ztąd wnosić, iż miasteczko nieludne, żadnego nie maiące handlu ani przemysłu, i którego mieszkańcy w najsmutniejszem znajdowali się położeniu, po okropnym przed kilkunastu laty pożarze, powinnoby, od czasu iak ie z powodu kąpiel liczniej odwiedzać zaczęto, wznieść się z popiołów swoich i w pomyślności zakwitnąć. Wszystko spodziewać się tego kazało; a iednak rzecz ma się inaczej. *Busk* zostaie w tym samym co pierwej stanie nędzy, którą iż tak powiem *pobielono* tylko zewnątrz; a chociaż z szczęśliwego odkrycia własności uzdrawiaiącej wody wiele corocznie zyskuie, nie wiele iednak dotąd zyskał. Pomiiaiąc przyczyny tego smutnego stanu, wspomnę tylko o tem co najbliżej obchodzić może spieszących zdrowie swe w kąpielach *Buskich* ratować. Pozwólmy na chwilę, iż zawielebyśmy wymagali chcąc tam znaleść porządek iakim się np. kąpiele w *Gwoździkowie* przed kilku ieszcze laty odznaczały: ale któżby mógł nie wymagać nieodbicie potrzebnych, a bez wielkich nakładów i mozołów uskutecznić się mogących dogodności. Pozwólmy, że wystawienie obszernych łazienek zbyt śmiałą byłoby spekulacją, że oba-

wa, aby i tych wód wziętość nie upadła po kilku latach, tak iak tylu innych, w kraiu naszym, nie może dozwolić przedsiębiercom wielkich poświęceń, ale interes własny mieszkańców, którzy kilkakrotnie większe z kąpiących się odnoszą korzyścią aniżeli z całorocznej pracy swej około licho uprawnych gruntów, powinienby im wskazać potrzebę zaprowadzenia niecodzownych ulepszeń, któreby im większe korzyści, a gościem większą zapewniły dogodność. Oba za miastem o 1,000 przeszło kroków leżące źródła, tak to które daie wodę do kąpieli, iak i to w którem piiący czerpią, znajduią się w miejscu najnieprzyiemniejszem. Przystęp do nich, mianowicie w dniach dżdzystych iest niepodobny prawie. Niczem nienakryta i zawalaiąca się prawie studzienka, na środku pola przy błotnistej leżąca drodze, wystawiona na przypływ obcej wody, na deszcz, kurzawę i t. p. nie może dawać zupełnie czystej wody do kąpieli. Z dołku, z którego wypływa woda do picia używana, pełnego błota, nie obmurowanego, ani odarnowanego, piie razem i bydło i trzoda chlewna i biedni chorzy, którzy nadto uszedłszy parę tysięcy kroków, nie maią ani na czem usiąść, ani gdzie schronić się przed upałem słonecznym. Jakże małego potrzeba nakładu aby źródła oba przykryć i ogrodzić, aby porobić ławki dla spoczynku piiących, zasadzić nieco drzewek, któreby iakiego takiego cienia użyczać mogły, a nakoniec poprawić i wysadzić drogę do źródeł prowadzącą. Gdyby na to nie było funduszów, możnaby temu przy użyciu szarwarku, iako należącego do rzeczy publicznej wygody zaradzić, a gdyby fundusze miejskie dostarczyć nie mogły, dostarczyłaby składana przez przybywaiących mała opłata na *porządek w mieście*, iak u niektórych wód mineralnych zagranicznych. Dołączyć należy niektóre uwagi, dla tych, co nie obeznani ieszcze z *Buskiem*, mogliby mniemać że mogą tam wybrać się iak do kąpiel zagranicznych. Właściciele domów w *Busku*, zajmuiąc ie przez kilka miesięcy, wynoszą się za nadejściem wiosny na poddasza, do stodół lub chlewków, odstępnią mięszkań swych przybywaiącym gościom. Najmuią ie razem z kąpielami lub osobno. W pierwszym razie stancja iedna, najczęściej bez podłogi, w drewnianym domku, wraz z alkierzem do umieszczenia wanny, oraz z obowiązkiem przywiezienia i zgrzania wody na dwie kąpiele, kosztuie zwykle od 4 do 6 złp. z czego za iedną kąpiel przypada złoty 1, za stancją zaś od 2 do 4 zł. Wygodniejsze mieszkania stosunkowo są droższe. Jeśli kto może trzymać własne konie przez czas kąpieli, najlepiej własnem staraniem sporządzać sobie kąpiel, zdarza się bowiem, iak wiele osób doświadczyło, iż właściciel domu dostarcza już używanej gdzieindziej wody. Ostrożność w tym względzie iest bardzo potrzebna. Przybywaiący do *Buska* z familją, powinien zaopatrzyć się w wszelkie do gospodarstwa potrzebne szczegóły, iakoto: naczynia kuchenne i stołowe, gdyż tych albo dostać wcale nie można, albo sprowadzać trzeba za pośrednictwem żydów z pobliskich miasteczek. Kto nieugadza kąpieli razem z mieszkaniem, powinien mieć z sobą garnki lub kociołki żelazne do grzania wody, gliniane bowiem naczynia niedogodne i słabe, miedziane dla zdrowia są szkodliwe, z powodu prędkiego niedokwaszenia się miedzi od wody słonej. Co do żywności, ta w ogólności dosyć iest w *Busku* tania; a iedzący w traktjerni nie ma potrzeby o niej myśleć; kto iednak kuchnię chce mieć w domu, powinien sprowadzić z sobą wiele potrzebnych do zapraw i t. p. szczegółów; tych albowiem

trudno dostać. Potrzebne byłyby w *Busku* piekarz i browar. Aby nie doznać przykrego niedostatku, należy zamówić sobie regularne nadsyłanie chleba z której z okolicznych wiosek, oraz zrobić zapas stosowny piwa. Jeśli iednak tyle w ogólności zarzucić można *Buskowi*, w szczególności przemilczeć niepodobna usiłowań, iakie czyni dla dobra i wygody kąpiących się Dzierżawca dóbr Buskich W. *Rzewuski*. Staraniem iego porobione zostały wygodne mieszkania w zniszczonym i opuszczonym klasztorze, oczyszczony i ozdobiony ogród klasztorny, iedyna przechadzka w Busku, wzniesione nowe budowie, urządzone sale na zabawy publiczne, oraz *Teatrzyk* w iednem z zabudowań miejscowych. Powiedzieć by można, iż co tylko w *Busku* ku wygodzie i uprzyiemnieniu pobytu osobom kąpiącym się zrobione zostało, wszystko to iest dziełem P. *Rzewuskiego*, któremu od nich prawdziwa należy się wdzięczność. Rozrywki w *Busku* ograniczaią się na przechadzce w ogrodzie klasztornym na tak zwanej *ressursie*, i teatrze. W ogrodzie uczęszczanym przez dzień cały, znaleść można najliczniejsze zgromadzenie przed wieczorem, dopóki chłodniejsze po zachodzie słońca powietrze nie rozproszy publiczności, spieszącej do kąpiel lub na wieczorne w domu zabawy. W iednej z sal przyległych ogrodowi znajduie się także staraniem P. *Rzewuskiego* zaprowadzony Fortepjan, dla rozrywki amatorów. Ressursa czyli wieczór z tańcami bywa w każdą niedzielę, a wracaiący z niego nigdy ieszcze na znudzenie się nie narzekali. Teatr, dopiero dał kilka widowisk. Odznaczaią się między innemi aktorami lepszą grą i zrozumieniem swej roli, Państwo *Lasoccy*, oraz P. *Raszewski*. W ogólności zarzuciłby można wszystkim aktorom mało staranne wyuczenie się ról, a niektórym przesadę w ich oddawaniu. Orkiestra, często psuie niezły effekt gry aktorów, a wiele osób wolałoby słyszeć śpiewki w Komedjo-Operach bez iej towarzyszania; z drugiej strony aktorowie narzekaćby mogli, iż Publiczność nie dosyć zachęca ich usiłowania; na ostatniem bowiem widowisku zaledwie było 40 osób, chociaż odegranie Komedjo-Opery *Płaksa i Wesołowski* nie wiele do życzenia zostawiło. W tych dniach przybyło tu towarzystwo śpiewaków Tyrolskich, które niedługo ma się z talentami swemi popisywać przed publicznością.

***

Romans Illiryjski. Ban Kroacki. Był Ban w Kroacji ślepy na prawe oko, a głuchy na lewo ucho. Prawem okiem parzał na nędzę ludu, lewem uchem słuchał skarg woiewodów. I kto miał wielkie bogactwa był oskarżony, a kto był oskarżony, umierał. Tak kazał ściąć Humanaia Beia i Woiewodę Zabolicza i zagarnął ich skarby. Bóg nakoniec zagniewał się za iego występki i dopuścił upiorom dręczyć go we śnie, i co noc u łóżka iego stali Humanaj i Zabolicz, patrząc nań oczyma zgasłemi. Kiedy gwiazdy blednieią, kiedy niebo zaczyna czerwienić się od wschodu, wtedy (strach mówić) oba upiory kłaniały mu się iakby na dobrydzień, i głowy ich nietrzymaiące się karków, spadały i toczyły się po podłodze; i w tenczas Ban mógł zasnąć. Jednego razu w chłodną noc zimową Humanaj przemówił: „Już dawno ci się kłaniamy, czemu nam nigdy głową nie kiwniesz.“ Ban wstał drżący z łóżka i kiedy się nachylił aby pokłon oddać, głowa sama odpadła i potoczyła się po podłodze. (z Tyg: Petr:)

Artysta *Meklel* w Bostonie wynalazł drewnianą figurę, która za pomocą maszynerji suknie i buty czyści, pokoie zamiata i muchy zabiia. Służący takowy kosztuie 200 dollar:

Cena iego nie iest wysoką, gdy rozważymy, że takowy usługuiący, nie nie ie i nie piie, nie bywa hardym, nie odpowiada, żadnej nagrody nie żąda, korzyści nie szuka, w żadne nie wdaie się miłostki, plotek nie sieie, nareszcie, że nie kradnie, chociażby stał wśród złota.

Myśli. Spoczynek ciała, a czynność umysłu, są 2 przeciwne stany, w których uczony koniecznie zostawać musi; z tych zaś pierwszy i zdrowiu szkodzi i bystrość umysłu przytępia. Ruchawe, czynne i towarzyskie życie, bąć iako środek kształcenia się umysłu, bąć iako źrzódło przyiemności uważane, to ma przed zaciekaniem się w naukach, że rozumowi i zmysłom, duszy i ciału, zarówno czynności dostarcza. Bystrość umysłu z natury swoiej w tedy dopiero być musi większa, ieżeli ią nie osłabia życie ustawicznemu siedzeniu podległe. Ogień tedy ienjuszu w takim człowieku, który się na wielkiego pisarza urodził, powinien być z dwóch stron podniecany; gdyż przez sam spoczynek ciało i samotność pobytu, w których siły umysłu pospolicie słabieią, nie mogłyby wybuchnąć.

Artykuł nade: Będąc onegdaj naocznym świadkiem *Okrężnego*, iakie się odbyło w Kluczu *Wilanowskim* dziedzitwie JW. Aexan: *Potockiej*, przesyłam opis tego obchodu. Pomimo niepogody JW. Dziedziczka w obac licznie zgromadzonych swych Gości; nieinniej Publiczności Warszaw: dla przypatrzenia się tej uroczystości przybyłej, przyjmowała z 5ciu wsi składane sobie przez celniejsze Żniwaczki wieńce, każda z tych składaiąc do nóg Jej swój wieniec, spiewała stosowną pieśń i tak:

ze wsi Wilanów.

Ojcowie nasi i Dziady
Nieraz na przodków Twych dworze
W cichej składali pokorze
Hojnej natury zakłady.

CHÓR.

Dzisiaj niesiem ten dar drogi,
By go złożyć pod Twe nogi,
Tobie niech z pomocą Bożą
Nasze Wnuki wieńce złożą.

ze wsi Służew.

Co dzień słońca promień złoty,
Lub skowronka śpiew pieszczony,
Z naszych chatek na zagony
Wiódł nas chętnych do roboty.

ze wsi Wolica

Wśród trudów naszych gorliwi,
Szliśmy myślą tą zagrzani
Że nas razem z Tobą Pani
Wspólnie iedna ziemia żywi.

ze wsi Powsin.

Nieraz żeśmy spracowani
Wśród upałów wiejskiej słocie,
Cieszyli się przy robocie
Że ujrzyjmy Ciebie Pani:

ze wsi Zawady.

Błogosławieństw słał Pan zdroie,
Już zebrane niw tych plony,
Niech Bóg tak iak Twe zagony
Błogosławi życie Twoie.

Po każdej strofie, odśpiewany był Chór tak iak za pierwszą strofą. Poczem JW. Dziedziczka rozdzieliła pomiędzy Spiewaczki stosowne nagrody i udała się z Gośćmi swemi do ogrodu zkąd można było widzieć tańcuiących Wieśniaków i Wieśniaczki przy odgłosie muzyki na placu gdzie dla każdej wsi był wył wystawiony *Barak* w którym piwo i wódka podostatkiem wydzielane były; szkoda że rzęsisty deszcz nad samym wieczorem, przeszkodził tak pięknej uroczystości.

SZARADA.

1sze z 3ciem nieprawy, a 2gie i 3cie
Chlebodajnemi nazwiecie.
Wszystko nieprawnie chleb zjada,
Nawet mu trudną bywa choć łatwa Szarada.
(Zeszła Szarada *Siwizna*.)

Gdy z zebranych podpisów na Akcje w celu założenia Drukarni prawniczej okazało się iż fundusz

dostateczny do utworzenia tego zakładu zebranym być może, wygotowanym został Kontrakt współki bezimiennej dla założenia tej Drukarni, który znajduie się w Kancellarji Alexandra Engelke Reienta w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460. Wszyscy maiący chęć wchodzenia do tego Kontraktu zechcą go w Kancellarji tegoż Reienta przeczytać i podpisać, do czego termin ostateczny na dzień 30 b. m. i r. godzinę 4tą po południu iest oznaczony.

Stosownie do przyrzeczenia Autora wyszłego iuż dzieła: *Obraz ieograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego* które w Kurjerze Polskim Nrze 39 r. b. umieszczone było, dołącza tenże wykaz źródeł, z których czerpał zawarte w dziele swem wiadomości, uwiadamia przytem Szanownych Prenumeratorów, iż nie tylko u osób gdzie prenumerowali, lecz też u niego przy ulicy Nowy Swiat Nr 1254 za złożeniem biletów, codziennie od godziny 2 do 5 po południu prenumerowane exemplarze odbierać mogą. Dzieło całe sprzedaie się po zł: 13 gr: 10, Mappa (bez tabelli Poczt) na papierze welinowym kosztuie zł: 3 gr: 10, na cienkim holenderskim zł: 2. Tablica każda oddzielnie zł: 1 gr: 10, w Składzie Dal Trozzo przy ulicy Senatorskiej, tamże i u Autora nabywaiący 10 exemplarzy, czy to całkowitego dzieła, czyli mapp lub tablic, otrzymuie 11sty exemplarz bezpłatnie; sprzedaie się toż dzieło w Księgarnich Zawadzkiego i Węckiego, Gliksberga, Sztoblera, Huguesa i Kermena. ŹRÓDŁA z KTÓRYCH AUTOR CZERPAŁ ZAWARTE w DZIELE TEM WIADOMOŚCI. Dziennik Praw od roku 1815 do roku 1827 włącznie. Akta Kommissyj Rządowych, Wyznań religijnych i oświecenia publicznego; Przychodów i skarbu i t. d. oraz rapporta, od Kommissyj woiewódzkich, komor celnych i innych władz kraiowych; tymże kommissjom przesyłane. Akta Urzędu Municypalnego stołecznego miasta Warszawy. Tabella miast wsi osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności. W Warszawie 1827. T. 2. Rocznik instytutów religijnych i edukacyjnych w Króletwie Polskiem. W Warszawie r. 1826 i 1827. Tabelle poczt w ogólności. Wszczególności. Tabella wszelkich traktów i kommunikacji pocztowych w Królestwie Polskiem r. 1828. Pisma perjodyczne i kalendarze polityczne w ogólności — W szczególności kalendarzyki polityczne P. Jana Netto od r. 1819 do r. 1828. Kalendarzyki Berlińskie, mianowicie z roku 1803. Kalendarz Jeznicki większy X. Poszakowskiego w Wilnie r. 1740. Rubrycele wszystkich dyecezji z roku 1827. Porównanie teraźniejszych i dawniejszych miar i wag w Królestwie Polskiem używanych, przez Juljusza Colberg. W Warszawie 1819. Zoologja przez Felixa Pawła Jarockiego, w Warszawie r. 1821 *(tomów wydrukowanych, 5 ma ieszcze wyjść.)* Opisanie drzew i krzewów leśnych Królestwa Polsk: przez Michała Szuberta w War: 1827. Jeografja wschodniej części Europy przez S. H. P. w Wrocławiu r. 1825. Opisanie historyczno-statystyczne miasta Warszawy Gołębiowskiego w War: 1827. Prócz tego mappy rozmaite Królestwa Polskiego dawne i późniejsze; oraz dzieła ieograficzne, historyczne, tyczące się prawa publicznego, prywatnego i t. d. których tytuły wypisywać byłoby, rzeczą zbyteczną. Wreszcie wiadomości z prowincji od proboszczów miejscowych, wójtów gmin i burmistrzów miast udzielone. Wiadomości w miejscu przez autora zebrane; mianowicie co do woiewództw Krakowskiego, Sandomierskiego, Lubelskiego, Mazowieckiego.

Z Lublina. — Po odbytym w Szkole Wdzkiej Lubelskiej, examinie tygodniowym, Wizycie Jeneral: popisie publicz: i examinie kwalifika: nastąpiło zakończenie roku szkolnego w dniu 30 z. m. Szkolną tę uroczystość, zaszczycili obecnością swoią dostojne oboiej płci Osoby i licznie, iak zazwyczaj zebrana Publiczność. Uczniowie, kończący Szkołę, mieli w 4ch ięzykach mowy z wynurzeniem wdzięczności za odebrane ukształcenie. Przed rozdaniem Swiadectw Kwalifika: nagród w książkach i pieniądzach, JW. Radca Stanu *Lubowiecki*, Prezes Kom: Woie: Lubel: i WX. *Pieńkowski* Kano: Dele: od JWX. Biskupa Dye: Lubel: w wymownym głosie przemówili do młodzieży; JW. *Bilski* Rad: Wdzki odczytał Uczniów zasługuiących na pochwałę publiczną, a Rektor S. W. L. udzieliwszy przestrogi Uczniom, udaiącym się do Uniwersytetu, wezwał Professora Sekretarza Zgr: Nau: do odczytania promocji Uczniów. Poczem wszyscy udali się z Sali Szkolnej do Kościoła XX. Dominikanów, dla odśpiewania *Te Deum*. Uczniowie którzy otrzymali pochwałę publi:, z *Klassy I.* Kietliński Fel:, Koziński Józ:, Kopeć Piotr, Łachowski Teofil, Moro Ad:, Szamowski Fr:, Piechowicz Włodz:, Rybaczuk Mac:, Rawski Fel:, Wasiutyński Marjan, z *Klas: II.* Balicki Alex:, Balicki Savver:, Borowski

Józ:, Babski Wik:, Miłaszewski Fer:, Mizgier Kar:, Schibilla Alex:, Zawadzki Sewer:, z *Klas: III.* Bieliński Alex:, Balicki Jan, Baryszewski Jan, Gruszecki Józ:, Grabowski Tom:, Karczewski Adolf, Koźmiński Anast:, Kozubowski Fer:, Lubowiecki Ant:, Malinowski Marcel:, Strus Wład:, Wasiutyński Tom:, Walter Alf:, Wehnert Ad:, z *Klas: IV.* Bossakiewicz Wład:, Chruścielewski Xaw:, Droiecki Fr:, Mazurkiewicz Kaz:, Morozewicz Stani:, Nagurski Alex:, Stryieński Paw:, Wladych Appoli:, Wojcicki Józ:, Wścieklica Wik:, z *Klas: V.* Kogutowski Konst:, Kretowicz Piius, Patkowski Mik:, Skalski Jan. Odebrali nagrody z *Klas: I.* Maiewski Bole:, Rozenwerth Eman:, Szmurło Aug:, Sierkowski Sewer:, Szawłowski Xaw:, Tomaszewski Fr:, Zwoliński Józ:, z *Klas: II.* Czarnostawski Ant:, Kazimirski Teo:, Kwaśniewski Mik:, Krzyżanowski Józ:, Kowalski Jak., Kowalski And:, Kozicki Maur:, Lesman Fr:, Mizgier Jan, Wencel Józ:, Wiśniewski Fr:, z *Klas: III.* Gołębiowski Tom:, Jezierski Fel:, Koźmiński Jerzy, Krasuski Jan. Nagro: pieniężną, Niewęgłowski Aug:, Niemierowski Tytus, Skrzeszowski Alex:, Sobolewski Marcel:, Sielski Edw:, Szanowski Józ:, z *Klas: IV.* Doliński Konst:, Goldhaar Józ:. Nagro: pieniężną, Jaworski Lud:, Kowalski Kas:, Piotrowski Tom:, Pruszyński Zyg:, z *Klas: V.* Cybulski Jg:, Czapuczyński Kar:, z *Klas: IV.* Głuski Karól, Jaszowski Henryk.

DONIESIENIA.

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych w Królestwie Polskiem. — Maiąc sobie udzieloną wiadomość, ostrzega Szan: Publ: że przy nadesłaniu mu na teraz Transportu Wód Marjenbadzkich pomyłka się stała; kilka bowiem skrzyń z napisem Niederlage dla Głównego Składu iedynie cechą tą przeznaczone, innemu Domowi Handlowemu przesłane zostały. Dla zapobieżenia temu nadal, Skład Główny ma honor zawiadomić Szan: Publ: że takowa pomyłka na ten raz się tylko stała i wyłącznie iedynie u niego hyalitowe Butelki i Bańki powyższą cechą się znajduią, za których świeżość odpowiedzialnym iest. W tych dniach nadejdzie ostatni Transport tych Wód o czem nieomieszka donieść polecaiąc się wszelkiemi innemi wodami. —

M. B. Gordon Wdowa.

Ktoby miał KAPITAŁY hypoteczne od 30,000 do 200,000 złp:, mniej więcej razem, lub częściami, w Królestwie Polskiem a szczególniej, w Mieście Warszawie lub w Woiewództwie Mazowieckiem dobrze lokowane i chciał ie zamienić na Kapitały podobneż bespieczeństwo w Wielkiem Xięstwie Poznańskiem maiące, niech się zgłosi do Jana Nepomucena Łastowieckiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie w domu Nr 470 przy ulicy Senatorskiej mieszkaiącego.

Podpisany Reient Powiatu Warszawskiego podaie do wiadomości publicznej, iż z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału miejscowego odbędzie się w dniu 2 Września r. b. we Wsi Chyliczkach w Powiecie Warszawskim Woiewództwie Mazowieckiem pod Miasteczkiem Piasecznem położonej, sprzedaż przez Licytacją publiczną Jnwentarzy gruntowych należących do pozostałości po Franciszku Dzieganowskim Dzierżawcy tejże Wsi Chyliczek, a mianowicie: Koni, Wołów, Trzody chlewnej, Zaprzęgów, Narzędzi rolniczych, Wozów, oraz rozmaitych Sprzętów do gospodarstwa wiejskiego służących, a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. — *Teofil Wołowski.*

Na żądanie Pełnomocników nieobecnych SS. ś.p. Jana Milewskiego Kapitana Korpusu Jnwalidów i Weteranów Wojsk Polskich i Jana Sajdaka, tudzież z mocy dozwolenia Praesidji Trybunału Mazowieckiego, Ruchomości po tychże Janie Milewskim i Janie Sajdaku pozostałe iako to: Srebra, Bielizna, Garderoba, Pościel, różne sprzęty domowe i tym podobne przedmioty, sposobem publicznej Licytacji w dniu 30 m. i r. b. o godzinie 3 z południa tu w Warszawie przy ulicy Podwale w domu Nr 505, odbyć się maiącej, wyprzedane zostaną. — Reient Powiatu Warszawskiego *Marcin Ciechanowski.*

PANTALJON mahoniowy o 6 oktawach, z odmianami w zupełnie w dobrym stanie, iest do przedania przy ulicy Bielańskiej Nr 609 na 2em piętrze.

DOM murowany o 2ch piętrach przy ulicy Brzozowej pod Nr 201, iest z wolnej ręki do przedania. O cenie dowiedzieć się można w tymże domu na 2 piętrze.

Podaie się do publicznej wiadomości iż w handlu moim przy ulicy Nowiniarskiej pod Filarami, przybył świeży transport PŁÓTNA WEBOWEGO KOPOWEGO BIELIZNY stołowej, RĘCZNIKÓW i innych różnych Towarów za pomierną cenę nabyć można. L. M. Sottenberg.

Podpisana ma zaszczyt donieść, że od S. Michała, to iest od d. 29 Września życzy sobie przyiąc

kilka PANIEN za stosowną opłatą do nauki różnych robot. Jakoto Sukien, Stroiów, Haftów i pięknego szycia Bielizny. Oraz zapewnia kogoby to interessować mogło, że czuwać będzie z prawdziwą troskliwością, nad powierzonemi sobie osobami, tak co do ukształcenia ich prac ręcznych, iakoteż i nad ich osobistem postępowaniem. Po ukończonym roku chcę mieć za chlubny obowiązek pokazać Uczennice swoie iak najwięcej udoskonalone. Ktoby sobie życzył o tym powziąść bliższą informacją, raczy się wcześnie udać do mego mieszkania na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 447 w Officynie, gdyż od Sgo Michała odmienię mieszkanie. — *R. Szańkowska.*

☞Pewna Osoba objaśniona z Urządzeniami Policyjnemi iako też i Administracyjnemi, mogąca prowadzić wszelkie korrespondencje z dobrym charakterem, życzy sobie przyiąć obowiązek MURGRABIEGO Domu, o której wiadomość iest w domu pod Nr 53 w Starem Mieście na 3m piętrze od frontu.

Łaskawy znalazca PLIK papierów na ulicy Krakow: Przedm: które w dniu wczorajszym o koło godzi: 10 z rana zgubione zostały, tyczące się P. Zielińskiego, raczy za nagrodą oddać do Drukarni Kurjera Warszaw:.

Potrzebny iest PROWIZOR do zarządzenia Apteką do Miasta Łowicza, zechce się zgłosić pod Nr 53 w Starem Mieście do Urzędnika pewnego na 3m piętrze od frontu mieszkaiącego po Informacją.

D. 24 b. m. znalezione PIENIĄDZE z woreczkiem, odebrać można przy ulicy S. Jańskiej Nr 21 na 1em piętrze.

Dozor Szpitala Wyznania Mojżeszowego w Warszawie. Wzywa niniejszem W W. *Lekarzy* życzących sobie wstąpić w obowiązki pierwszego etatowego Lekarza rzeczonego Szpitala, aby w ciągu dni 14stu od daty niniejszego ogłoszenia wprost do Dozoru Szpitala rzeczonego w Kancellarji Szpitalnej pod Nr 2064 posiedzenie swe odbywaiącego, na piśmie lub ustnie zgłosić się raczyli, gdzie zarazem tak o warunkach iako też o przepisanej do tej posady Instrukcji powziąść mogą wiadomość.

Zawiadamia się handluiących drzewem iż w dniu 31 b. m. Sierpnia r. b, o godzinie 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Iszej Instancji Wtwa Mazowieckiego mianowicie w Officynie Pałacu Krasińskich Nr 549 sprzedaną będzie przez publiczną Licytacją Nieruchomość do Składu Drzewa usposobiona i nader dogodny przystęp maiąca z rozmaitemi zabudowaniami. Nieruchomość ta iest przy ulicy Bugaj pod Nr 2599 i 2600. Licytacja rozpocznie się od summy przez biegłego ustanowionej 9969 złp: 22 1/2 gr. O Warunkach sprzedaży u W. Greffkowicza Pisarza Trybunału Wydziału IV. w miejscu posiedzeń tegoż Sądu, oraz u Adwokatów Brzezińskiego i Łastowieckiego z których pierwszy przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 a drugi przy ulicy Senatorskiej pod Nr 470 mieszka zainformować się można.

Są do wynajęcia 2 POKOJE z dobremi Meblami na Krakowskiem Przedmieściu na przeciw Bernardynów na 3m piętrze, ktoby sobie życzył może w każdym czasie ie naiąć z terminem do Sgo Michała. Dowiedzieć się może na ulicy Elektoralnej pod Nr 755 u W. Słowackiego.

Bracia Wagner z Hollandji, maią honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, że przybyli z rozmaitemi gatunkami Hollenderskiemi kwiatowemi CEBULAMI a szczególniej HJACYNTY etc. Ponieważ krótko bawić będą, proszą o przychylną pamięć przyrzekaiąc najumiarkowańszą cenę; mieszkaią w Hotelu Lipskim pod Nr 21.

☞OXEFTÓW, sztuk 60 tak z Win iako i z Araków obręczami żelaznemi są do sprzedania za pomierną cenę, o których dowiedzieć się i obejrzeć można przy ulicy Ordynackiej pod Nr 2874 u Rządcy domu JP. Markowskiego.

Staro: Hudes Halberowa Moszkowa zagubiwszy Duplikat KSIĄŻKI LEGITYMACYJNEJ, uprasza o oddanie łaskawego znalazcę do Biora Urzędu Municypalnego ponieważ takową uznał za nieważną.

OSLICA dojna z oślątkiem małym iest do przedania przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1059, pytać się do Służącego Kuzmina.

☞Zginął Wyżeł ostro-uchy, w cętki i łaty kasztanowate, kto go przyprowadzi do Pałacu Zamojskich przy ulicy Senatorskiej odbierze nagrody DWA DUKATY.

TEATR NARODOWY. Jutro *Indjanie w Anglji.*

W tej chwili doszła wiadomość że Algierczycy podnieśli bunt przeciw Francuzom, o czem iutro obszerniej.